

Sygn. akt II AKa 400/20

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Dorota Wróblewska (spr.)

Sędziowie: SA Krzysztof Noskowicz

SA Włodzimierz Brazewicz

Protokolant: sekretarz sądowy Iwona Sidorko

przy udziale Prokuratora Prokuratury Regionalnej w Gdańsku Kajetana Gościaka

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2021 r.

sprawy

**W. M., s. H., ur. (...) w S.**, oskarżonego z art. 148 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 17 września 2020 r., sygn. akt **II K 8/20**

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchyla rozstrzygnięcie z punktu 2,
2. obniża orzeczoną wobec oskarżonego karę pozbawienia wolności do lat 13 (trzynastu);

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;

III. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 23 maja 2019 roku godz. 9:50 do dnia 3 marca 2020 roku godz. 9:50 i od dnia 29 października 2020 roku godz. 9:50 do dnia 19 marca 2021 roku godz. 9:50;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M. z Kancelarii Adwokackiej w L. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych brutto za obronę oskarżonego z urzędu przed Sądem II instancji;

V. zwalnia oskarżonego od opłaty za obie instancje i wydatków za postępowanie odwoławcze, obciążając tymi ostatnimi Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

UZASADNIENIE	
--------------	--

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 400/20
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
<b>1CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>		

**0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 17 września 2020 roku

**0.11.2. Podmiot wnoszący apelację**

# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# oskarżyciel posiłkowy

# oskarżyciel prywatny

# obrońca

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# inny

**0.11.3. Granice zaskarżenia**

**0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

# na korzyść

# na niekorzyść

# w całości

# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>0.11.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	

#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

#### **0.11.4. Wnioski**

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

#### **1Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy**

#### **0.12.1. Ustalenie faktów**

<b>0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
		W. M.	oskarżony pozostaje osobą karaną za przestępstwa z art. 178a §1 k.k.	karta karna, wydruk z systemu NOE-SAD	703, 725-730
<b>0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

#### **0.12.2. Ocena dowodów**

<b>0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
	karta karna, wydruk z systemu NOE-SAD	Brak podstaw do kwestionowania urzędowych dokumentów, które potwierdzają dodatkowo ustalenia Sądu I instancji dotyczące uprzedniej karalności W. M., a dodatkowo wydruk NOE-SAD pozwala na precyzyjne ustalenie okresów rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego w niniejszej sprawie.

<b>0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

<b>1STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>		
Lp.	Zarzuty	
	Apelacja obrońcy:  I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść polegający na błędnej ocenie stanu psychicznego w jakim znajdował się oskarżony w chwili czynu, a którego	niezasadny  niezasadny  niezasadny  zasadny

następstwem było niewłaściwe zastosowanie przepisów prawa materialnego, tj. art. 148 § 1 k.k. w sytuacji, gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania ewidentnie wynika, że oskarżony działał pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, a zatem Sąd winien zastosować kwalifikację prawną z art. 148 § 4 k.k.;

II. obraza przepisów prawa procesowego mająca wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k. – polegająca na nie wzięciu pod uwagę przy ferowaniu wyroku wszystkich ujawnionych w toku przewodu sądowego i mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie okoliczności, oparciu poczynionych ustaleń faktycznych na dowolnie przeprowadzonej ocenie dowodów oraz wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, niedostatecznym uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy w tym okoliczności dla oskarżonego korzystnych, nienależytej analizie i ocenie poszczególnych dowodów, w szczególności dowodu ze szczerych i konsekwentnych wyjaśnień oskarżonego, a tym samym jego postawy w toku całego postępowania,

III. obraza przepisów prawa procesowego mająca wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych obrońcy oskarżonego w przedmiocie: dopuszczenia dowodu z zeznań funkcjonariusza D. B. oraz zwrócenia się do Państwowej Straży

niezasadny

Pożarnej o wskazanie pozostałych funkcjonariuszy biorących udział w interwencji w dniu 20 maja 2019 roku i ich przesłuchania oraz w przedmiocie wezwania biegłych A. S. i J. C. celem przesłuchania na rozprawie, podczas gdy dowody te miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie,

IV. rażąca niewspółmierność (surowość) kary wyrażająca się w wymierzeniu W. M. kary 15 lat pozbawienia wolności, podczas gdy należyte uwzględnienie okoliczności łagodzących takich jak fakt przyznania się oskarżonego do winy, złożenie pełnych, obszernych i wyczerpujących wyjaśnień stanowiących główną podstawę ustalenia stanu faktycznego oraz okazanie skruchy przez oskarżonego, winny prowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku i wymierzenia oskarżonemu kary pozbawienia wolności w łagodniejszym wymiarze.

Apelacja prokuratora:

- rażąca niewspółmierność orzeczonej w stosunku do oskarżonego kary 15 lat pozbawienia wolności, podczas gdy dokładna analiza elementów podmiotowych i przedmiotowych czynu przypisanego oskarżonemu, stopnia zawinienia, a także wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu przemawiają za orzeczeniem względem oskarżonego surowszej kary, gdyż dopiero wówczas spełni ona swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze, jak również potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>Przedstawione w apelacji obrońcy zarzuty obrazy przepisów postępowania i błędu w ustaleniach faktycznych nie zostały podzielone przez Sąd odwoławczy. Trafny okazał się jedynie zarzut rażącej surowości orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności i jego trafność doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku i wymierzenia oskarżonemu kary 13 lat pozbawienia wolności.</p> <p>Ad. III.</p> <p>Mając na uwadze fakt, że obrońca oskarżonego w treści uzasadnienia apelacji w pierwszej kolejności postanowiła wyeksponować okoliczności, które miały stanowić wsparcie dla przedstawionego przez nią jako trzeciego - zarzutu obrazy przepisów postępowania, a więc art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k., Sąd odwoławczy uznał za celowe w pierwszym rzędzie odniesienie się do niego.</p> <p>Nie ma racji obrońca W. M. twierdząc, że Sąd I instancji niesłusznie przyjął, iż opinia biegłych psychiatrów i psychologa jest jasna i zupełna. Przede wszystkim dlatego, że apelująca nie przedstawiła jakichkolwiek argumentów, które pozwoliłyby na stwierdzenie, że wydana w sprawie przez biegłych psychiatrów i psychologa, po przeprowadzeniu obserwacji W. M. w Szpitalu dla (...)w S., opinia była niejasna i niezupełna. Opinia ta była bardzo obszerna, opierała się</p>	



na analizie akt sprawy, wynikach szeregu przeprowadzonych badań oskarżonego, badaniu psychologicznym, ocenie stanu somatycznego, wywiadzie od badanego, obserwacji zachowań i wypowiedzi W. M., co pozwoliło biegłym na wyprowadzenie szeregu wniosków, w znacznej części omówionych przez Sąd Okręgowy (k. 356-391). obrońca nie podważyła żadnego z nich. Nie wykazała, by opinia była niepełna, niejasna, jak i sprzeczna wewnętrznie, bądź by zachodziła sprzeczność pomiędzy tą opinią, a inną wydaną w sprawie, która powodowałaby konieczność w szczególności powołania innych biegłych. Z pewnością nie spełnia tych kryteriów przywołanie przez obrońcę wypowiedzi biegłego P. K. z rozprawy, gdy stwierdził „Opinię wstępną biegłych A. S. i J. C. czytaliśmy, tam jest tylko sugestia biegłych, że oskarżony mógłby działać w stanie silnego wzburzenia, w afekcie”. To zdanie świadczyło bowiem o tym, że biegli zapoznali się z powyższą opinią wstępną i mieli na uwadze sugestię w niej zawartą, co w żaden sposób nie świadczy o wadliwości, niepełności, niejasności ich opinii. Co istotne biegli psychiatrzy A. S. i J. C. wskazali wprost, że nie dysponują wystarczającym zasobem danych, aby bez wątpliwości ustalić, czy u W. M. wystąpił stan wyjątkowy o obrazie spiętrzenia afektu, który mógł w znacznym stopniu ograniczyć zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem w okresie zarzuconego czynu. Niezależnie więc od tego, że z jednej strony dostrzegali, iż w dostępnej dokumentacji

brak jest danych mogących świadczyć o zachowaniu W. M. niezgodnym z dotychczasowymi cechami osobowości lub wyraźnie niezrozumiałymi, a z drugiej strony dostrzegali, że u podejrzanego narastało poczucie krzywdy i żalu, spiętrzenie negatywnych emocji, wynikające

z różnorodnych, długotrwałych starań podejrzanego o związek, emocje wybuchły po zadziałaniu silnego bodźca, jakim była wola dotychczasowej partnerki jego wyprowadzki i zbagatelizowanie, iż chciał się pozbawić się życia, czyn był gwałtowny, impulsywny i wskazali, że wydaje im się, że u W. M. wystąpił stan, w którym emocje górowały nad intelektem, wskazywali na możliwość spiętrzenia afektu i możliwość ograniczonej poczytalności

w stopniu znacznym, to jednak podkreślili, że nie posiadają wystarczającego zasobu danych, aby wypowiedzieć się w tym zakresie w sposób niewątpliwy

i zawnioskowali o przeprowadzenie obserwacji w zakładzie leczniczym. Biegli nie stwierdzili więc, by u oskarżonego nastąpiło spiętrzenie afektu, a wyrazili jedynie przypuszczenie w tym zakresie, którego nie byli w stanie zweryfikować w toku jednorazowego badania. O dysponowaniu przez biegłych ograniczonych metod badawczych świadczyło też błędne stwierdzenie przez nich, że u W. M. nie rozpoznają uzależnienia od alkoholu i nie wymaga on leczenia odwykowego. W tym zakresie biegli opierali się głównie na wywiadzie uzyskanym od oskarżonego. Biegli nie stwierdzili też, by u oskarżonego występowały zaburzenia osobowości (k. 258-259). W tym ostatnim przypadku było to wynikiem faktu, że w wydaniu opinii nie brał

udziału biegły psycholog, który brał natomiast udział w obserwacji oskarżonego i wydanej po niej opinii. Istotne jest, że obrońca nie kwestionowała opinii biegłych psychiatrów

i psychologa wydanej po obserwacji w zakresie, w jakim stwierdzono

u W. M. występowanie zaburzeń osobowości BNO i uzależnienie od alkoholu. Te elementy opinii nie były powodem, dla którego obrońca domagała się przesłuchania biegłych wydających opinię wstępną - na rozprawie. Powodem dla którego oczekiwała przesłuchania tych biegłych było to, że w jej ocenie nie do końca została wyjaśniona okoliczność poczytalności oskarżonego. Tak, jak w czasie rozprawy przed Sądem Okręgowym, tak i w apelacji obrońca nie wyjaśniła na czym miało polegać to, że nie do końca wyjaśniono kwestię poczytalności oskarżonego. Obrońca nie podważyła też argumentacji zawartej w postanowieniu Sądu I instancji, w którym oddalił wniosek o uzyskanie w istocie opinii uzupełniającej biegłych wydających opinię wstępną. Zasadnie Sąd ten wskazał, że biegli Ci nie wypowiedzieli się na temat poczytalności oskarżonego w czasie czynu, co było zgodne z treścią opinii wstępnej (k. 601v). Biegli nie byli w stanie wydać opinii w tym zakresie, dostrzegając konieczność przeprowadzenia obserwacji oskarżonego. Wobec tego, postanowienie Sądu, w którym na podstawie art. 201 k.p.k. oddalił wniosek

o wezwanie tych biegłych na rozprawę, należało ocenić jako trafne. Istotne też jest, że obrońca w apelacji nie wykazała, jak już wskazano, by opinia wydana po obserwacji była błędna, niejasna,

niepełna. Argumenty apelującej świadczą

o niezrozumieniu tej opinii, skoro odwołała się jedynie do oczywistej i niebudzącej wątpliwości wypowiedzi biegłego P. K., który wskazał, że opiniując mieli na uwadze treść opinii wstępnej. Ta wypowiedź świadczyła o tym, podobnie jak treść wydanej opinii, że biegli pochylili się w toku obserwacji, analizy uzyskanej dokumentacji i wyników przeprowadzonych badań nad kwestią możliwości wystąpienia u oskarżonego stanu wyjątkowego o obrazie spiętrzenia afektu i wyjaśnili w sposób nie budzący wątpliwości dlaczego wystąpienie takiego stanu wyjątkowego należało wykluczyć

u oskarżonego. Zupełnie nie wiadomo dlaczego stwierdzenie wymienionego biegłego „nieznacznie ograniczona zdolność pokierowania postępowaniem wynikająca ze stanu nietrzeźwości, nie wpływa na główne wnioski opinii” miałyby świadczyć o niejasności bądź niezupełności wydanej w sprawie, po obserwacji, opinii. Można przy tym odnieść wrażenie, że obrońca również zrozumiała prawidłowo tę wypowiedź, która oznaczała, że u oskarżonego wystąpiło nieznaczne ograniczenie poczytalności. Rzecz jednak w tym, że nie dostrzegła tego co oczywiste. Po pierwsze, że nieznaczne ograniczenie poczytalności, nie oznacza ograniczenia, które mogłoby skutkować przyjęciem ograniczonej poczytalności opisanej w art. 31 § 2 k.k. Po drugie, nawet, gdyby wprawienie się w stan nietrzeźwości przez oskarżonego ograniczyłyby w stopniu znacznym jego poczytalność, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie, to

zgodnie z art. 31 § 3 k.k. przepisów § 1 i 2 tego artykułu – nie stosuje się, gdy sprawca wprawił się w stan nietrzeźwości lub odurzenia powodujący wyłączenie lub ograniczenie poczytalności, które przewidywał albo mógł przewidzieć. W tym kontekście warto jedynie zaznaczyć, że zgodnie z trafną w tym zakresie opinią biegłych, pozostającą w zgodzie z zebranymi pozostałymi dowodami, ujawnionymi w toku rozprawy przed Sądem I instancji, W. M. wprawił się w stan upojenia pomimo dostatecznie sprawnego intelektu oraz wiedzy o swoich zachowaniach w przeszłości oraz ostrzegawczych sygnałów z otoczenia, a zatem nawet gdyby stwierdzono u niego znacznie ograniczoną poczytalność, to art. 31 § 2 k.k. nie mógłby wobec niego znaleźć zastosowania.

Skoro przytoczone argumenty, które miałyby świadczyć o wadliwości oddalenia wniosku o wezwanie biegłych, wydających opinię wstępną, na rozprawę były chybione, a obrońca oskarżonego nie wskazała innych, które mogłyby podważyć rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w tym przedmiocie, to przedstawiony przez nią zarzut należało ocenić jako niezasadny.

Podobnie Sąd odwoławczy ocenił zarzut obrazy art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. polegający na błędnym oddaleniu, w ocenie apelującej, wniosków o dopuszczenie dowodu z zeznań funkcjonariusza D. B. oraz zwrócenia się do Państwowej Straży Pożarnej o wskazanie pozostałych funkcjonariuszy biorących udział w interwencji w dniu 20 maja 2019 roku i ich przesłuchanie.

Przede wszystkim obrońca oskarżonego nie wykazała, by nieprawidłowe były motywy rozstrzygnięcia Sądu I instancji zawarte w postanowieniu oddalającym wnioski dowodowe w powyższym zakresie. Przypomnieć trzeba, że Sąd Okręgowy w tym postanowieniu wskazał, że okoliczność miejsca znajdowania się noża oraz ewentualnego przekazu oskarżonego nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy dotyczącej zabójstwa K. K. w mechanizmie zadziergnięcia, a nadto dowody zawnioskowane przez obrońcę nie są przydatne dla stwierdzenia tej okoliczności (k. 601, 601v). Apelująca pomijając tę trafną argumentację wskazała jedynie, że w zeznaniach świadków będących w mieszkaniu pokrzywdzonej i oskarżonego pojawiły się rozliczne rozbieżności odnośnie miejsca, w jakim znajdował się nóż, a ta okoliczność winna być przedmiotem wnikliwego rozważenia przez Sąd, tym bardziej, iż biegła D. P. wskazała na rozprawie, że „nie można wykluczyć, że uszkodzenia ciała o takiej lokalizacji na brzuchu i na ręce, które stwierdzono u oskarżonego zostały spowodowane ręką obcą”. Rzecz jednak w tym, że nie wystarczy, by w apelacji odwołano się do bliżej nieokreślonych rozlicznych rozbieżności w zeznaniach świadków. Nie jest rolą Sądu odwoławczego poszukiwanie tych rozbieżności. Jeśli występują i mają istotne znaczenie dla oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji, to apelująca winna je konkretnie wskazać, wykazać, że zostały pominięte w czasie przeprowadzonej oceny dowodów, a to miało wpływ na treść wyroku. Jeśli apelująca tego nie uczyniła, to

pozbawiła się możliwości uznania przedstawionego zarzutu za trafny

Poza tym relacje świadków nie przemawiały za wystąpieniem w ich zeznaniach licznych rozbieżności w omawianym zakresie. Wystarczy odwołać się do zeznań S. T., strażaka i ratownika medycznego, który wskazał, że nóż leżał przy lewej ręce kobiety na wysokości ramienia. Odłożył nóż na stół poza zasięgiem rąk mężczyzny. Mężczyzna powiedział: udusiłem ją (k.67-68, 596, 596v). P. G., funkcjonariusz Policji, wskazał, że przy tym mężczyźnie leżał nóż kuchenny. Nie słyszał co mówił ten mężczyzna (k.329v, 598,598v). N. O., funkcjonariusz Policji, stwierdził, że oskarżony podczas udzielanej mu pomocy medycznej oświadczył, że udusił swoją partnerkę, a sam chciał popełnić samobójstwo zażywając dużą ilość leków oraz zadając sobie cios nożem w brzuch i tnąc się po ręce. W pokoju na stole leżał nóż, który miał ślady krwi. Świadek wskazał na okoliczność przełożenia tego noża (k. 75). J. B., strażak, podał, że mężczyzna coś mamrotał, przy łóżku leżał zakrwawiony nóż. Kazał ratownikowi zabrać nóż i odłożyć na inne miejsce (k. 331v, 598v-599).

Analiza tych zeznań pozwalała na ustalenie, tak jak uczynił to Sąd I instancji, że kiedy funkcjonariusze Staży Pożarnej weszli do pokoju, którym na łóżku leżeli oskarżony i nie dająca oznak życia K. K., przy lewej ręce kobiety leżał nóż kuchenny, S. T. odłożył nóż na stół (k. 7 uzasadnienia)

Bez znaczenia pozostają drobne różnice w zeznaniach świadków, sprowadzające się do tego, czy

początkowo nóż leżał na łóżku, czy przy łóżku, gdy można je było wytłumaczyć różną dla poszczególnych osób możliwością obserwacji, z uwagi na odmienne podejmowane przez nich czynności, i zapamiętania tego co działo się na miejscu zdarzenia. Nie ma wątpliwości, że najlepszą możliwość zarejestrowania położenia noża miał S. T., który jako posiadający uprawnienia ratownika medycznego pozostawał w bezpośredniej bliskości oskarżonego i nieżyjącej pokrzywdzonej. Dlatego też do jego relacji w tym zakresie można mieć największe zaufanie.

Przede wszystkim jednak, to gdzie znajdował się nóż, gdy do mieszkania przybyli funkcjonariusze Staży Pożarnej i Policji, nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy również w kontekście wyjaśnień oskarżonego, który przyznał się do tego, że pozbawił życia pokrzywdzoną w sposób opisany w zarzucie, a więc poprzez zaciśnięcie rękami na narządach jej szyi pętli wykonanej z paska od szlafroka i co istotne nie wskazywał w żadnych z nich, by pokrzywdzona użyła wobec niego noża, czy choćby posługiwała się nim w czasie zdarzenia. Podawał jedynie, że szarpali się. Ponadto W. M. wyjaśniał, że przed zdarzeniem postanowił pozbawić siebie życia i wprost wskazał, że taka próba z jego strony nastąpiła w dniu zdarzenia (k. 91, 100v, 397-398, 522-524v). Te wyjaśnienia znalazły jednoznaczne potwierdzenie w przywołanych zeznaniach świadka N. O..

Skoro więc oskarżony nie twierdził, by to pokrzywdzona posługiwała się nożem, użyła go wobec niego,



to bez znaczenia pozostaje, że biegła z zakresu medycyny sądowej wskazała, iż nie można wykluczyć, że obrażenia ciała

u oskarżonego zostały spowodowane ręką obcą. W tym zakresie trzeba przypomnieć, że zgodnie z opinią biegłej D. P. kierunek kanału rany klutej zlokalizowanej w podbrzuszu lewym u W. M. oraz fakt, że w jego obrębie stwierdzono uszkodzenie jedynie powłok brzucha i niewielkie – powierzchowne uszkodzenie sieci większej świadczą, że do powstania rany mogło dojść w wyniku urazu zadanego ręką własną. Natomiast w przypadku licznych powierzchownych ran ciętych na nadgarstku lewym – zazwyczaj uszkodzenia ciała o takim charakterze i lokalizacji są spowodowane działaniem ręki własnej i spotyka się je zazwyczaj w przypadkach tzw. samookaleczeń, jak też w przypadkach samobójstw, co mogło mieć miejsce także w opiniowanym przypadku (k. 295-296, 529, 529v,530). Opinia biegłej pozwalała na stwierdzenie, że do spowodowania wskazanych ran mogło dojść na skutek urazów zadanych ręką własną, nie można też wykluczyć, że obrażenia ciała

u oskarżonego zostały spowodowane ręką obcą. Istotne jest jednak, że na podstawie pozostałych dowodów nie można było wyprowadzić wniosku, iż rany zostały spowodowane ręką obcą. Nie twierdził tak oskarżony, który wprost wskazywał na dokonaną próbę samobójczą. To właśnie przede wszystkim wyjaśnienia oskarżonego, uznane w tej części za wiarygodne, w powiązaniu

z opinią biegłej z zakresu medycyny sądowej, pozwoliły na jednoznaczne stwierdzenie, że to on spowodował u siebie stwierdzone obrażenia. Wobec tego bez znaczenia

pozostawało gdzie znajdował się nóż, gdy to oskarżony zdecydował o miejscu jego położenia, miał czas na ułożenie go w wybranym przez siebie miejscu. Tym bardziej bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostawało, gdzie nóż został zauważony przez świadków.

Wobec tego, jako nietrafny oceniono zarzut podniesiony w omawianym zakresie przez apelującą.

Ad.I

Na akceptację nie zasługiwał zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który sprowadzał się wyłącznie do wyrażenia przez obrońcę przekonania, że oskarżony działał pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, a w konsekwencji jego zachowanie powinno zostać zakwalifikowane z art. 148 § 1 k.k.

Za niewystarczające dla podważenia ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji należy ocenić wyrażenie przez apelującą przekonania, że z materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania ewidentnie wynika, że oskarżony działał pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, gdy jednocześnie obrońca nie wskazała na inne dowody, jak tylko na fragment wyjaśnień oskarżonego i nie wyjaśniła przekonująco dlaczego w jej ocenie przemawiał on za zaistnieniem po stronie W. M. silnego wzburzenia, o którym mowa w art. 148 § 4 k.k. Co istotne, Sąd I instancji miał na uwadze całokształt wyjaśnień oskarżonego, w tym przywołany przez obrońcę ich fragment, dał im wiarę (k.

9-12 uzasadnienia). Miał więc na uwadze przebieg zdarzenia, towarzyszące oskarżonemu emocje, które opisywał, nie zbagatelizował ich. Jednak wskazał też konkretne powody, które sprzeciwiały się możliwości uznania, że oskarżony działał w warunkach afektu fizjologicznego, posiłkując się treścią opinii wydanej w sprawie, po obserwacji, przez biegłych psychiatrów i psychologa, a analiza w tym zakresie została poprzedzona trafnymi rozważaniami dotyczącymi znamion uprzywilejowanego typu zabójstwa z art. 148 § 4 k.k., a także rozgraniczenia afektu patologicznego od afektu fizjologicznego (k. 32-34). obrońca odwołując się wyłącznie do fragmentu wyjaśnień oskarżonego i jednego z wielu orzeczeń sądowych, zupełnie pominęła argumentację zaprezentowaną w powyższym zakresie

w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a wobec tego nie podejmując nawet próby jej podważenia, nie wykazała, by była błędna. W konsekwencji nie można przyjąć, by apelacja obrońcy w powyższym zakresie mogła okazać się skuteczna. Wystarczy więc stwierdzić, że ustalenia faktyczne w przedmiotowej sprawie były trafne, a apelującej nie udało się przekonać Sądu odwoławczego, by było inaczej.

Trzeba podkreślić, że opinia biegłych psychiatrów i psychologa pozwoliła na jednoznaczne potwierdzenie zasadności wyprowadzonego przez nich wniosku, że u W. M. nie wystąpił stan wyjątkowy o obrazie spiętrzenia afektu (epizod psychotyczny o nagłym początku i cechach stanu pomrocznego; występuje jako reakcja na bodziec sytuacyjny, jakim może być np. kłótnia, obraza, itp., ale

gwałtowność i siła działania są rażąco niewspółmierne w stosunku do bodźca; burzliwy przebieg z silnym wyładowaniem ruchowym i często niszczeniem rzeczy znajdujących się w zasięgu ręki; silnie wyrażone objawy wegetatywne; krótki czas trwania (kilka do kilkunastu godzin); silne znużenie występujące po wygaśnięciu afektu prowadzące zwykle do snu; całkowita niepamięć (lub wyspy pamięciowe), czasem niepamięć wsteczna; bardzo często na podłożu organicznego uszkodzenia o.u.n. Zdaniem biegłych brak jest danych wskazujących na występowanie u badanego psychozy. Stanowisko to biegli logicznie i rzeczowo, zgodnie z posiadaną wiedzą specjalistyczną – uzasadnili, bez konieczności ponownego przytaczania zaprezentowanej w opinii argumentacji, co spowodowało, że zasadnie te, jak i pozostałe wnioski w niej zawarte zasługiwały na akceptację. Trafności opinii nie udało się podważyć obrońcy oskarżonego. Jak już uprzednio wskazano, apelująca nie wykazała, by opinia ta była niejasna, niepełna bądź wewnętrznie sprzeczna.

Bez wątplenia w oparciu o nią należało wykluczyć wystąpienie u oskarżonego afektu patologicznego.

Opinia ta okazała się również pomocna, skorzystał z niej w sposób właściwy Sąd Okręgowy, do stwierdzenia, że u oskarżonego nie wystąpił afekt fizjologiczny.

Przy ocenie występowania afektu fizjologicznego, który jest kategorią prawną, trzeba mieć zawsze na uwadze, że nie chodzi o

każde wzburzenie, ale wzburzenie o najwyższym stopniu nasilenia. Ponadto Sąd odwoławczy, tak jak Sąd I instancji, podziela wnioszek zawarty w wyroku Sądu Apelacyjnego

w Lublinie z dnia 9 marca 1999 roku, sygn. akt II AKa 5/99 (LEX nr 38044) zgodnie z którym „Możliwe jest zastosowanie art. 148 § 4 k.k. w stosunku do osoby działającej w stanie nietrzeźwości, ale tylko wówczas, gdy silne wzburzenie usprawiedliwione okolicznościami mogłoby powstać również bez odurzenia alkoholowego”.

Mając powyższe na uwadze trzeba zauważyć, że oskarżony w czasie czynu znajdował się w stanie nietrzeźwości. Alkohol, jak zasadnie wskazali biegli, bez wątpienia wpłynął na potęgowanie u niego negatywnych emocji w stosunku do partnerki, w związku z jej decyzją o zerwaniu znajomości i oczekiwaniu jego wyprowadzenia się, ograniczał możliwość dostrzeżenia różnych możliwości rozwiązania konfliktowej sytuacji, utwierdzał w poczuciu krzywdy i straty. Rację też mieli biegli, gdy stwierdzili, że niekorzystne czynniki zewnętrzne oraz odhamowujące działanie alkoholu mogą nasilać zachowania społecznie nieakceptowane, wyzwalając złość, gniew, wściekłość oraz niekontrolowane agresywne zachowania. Trafne było także wskazanie, że W. M. był w stanie upojenia alkoholowego, a eskalacja zachowań agresywnych w tym stanie była dla niego zjawiskiem typowym i niejednokrotnie obserwowanym.

Jak wynika z zeznań B. C. (k.311-312) i E. S. (k.15v-16v) agresywne zachowania oskarżonego, w czasie których zdarzało mu się również

zastosować wobec pokrzywdzonej przemoc fizyczną, zdarzały się, gdy był nietrzeźwy. To pozwala na wyprowadzenie wniosku, że gdyby nie wprawienie się przez oskarżonego w stan nietrzeźwości w dniu zdarzenia, nie doszłoby do wzburzenia oskarżonego, w którym to stanie pozbawił życia pokrzywdzoną. Alkohol bez wątpienia wpłynął odhamowująco na oskarżonego, wpłynął na spotęgowanie poczucia krzywdy, jak i negatywnych emocji, jak gniew, wściekłość. Oskarżony zdawał sobie sprawę z tego, jak działa na niego alkohol, jak zachowuje się pod jego wpływem. W przedmiotowej sprawie brak podstaw do przyjęcia, że u oskarżonego wystąpiłoby wzburzenie tak duże, że pozbawił życia pokrzywdzoną, również przy uwzględnieniu odczuwanej przez niego krzywdy, gdyby nie awantura z pokrzywdzoną, po jej powrocie do domu i fakt, że w jej trakcie znajdował się w stanie nietrzeźwości.

Z pewnością istotnym czynnikiem, który dodatkowo przyczynił się do pozbawienia życia pokrzywdzonej była zaburzona osobowość oskarżonego, który, jak wskazali biegli psychiatrzy i psycholog, w sytuacjach stresowych wykazuje tendencję do koncentracji na sobie i własnych przeżyciach emocjonalnych, takich jak: złość, poczucie krzywdy, napięcie, działa impulsywnie i ma trudności z odraczaniem gratyfikacji, dąży do natychmiastowego zaspokajania własnych potrzeb, nie bierze odpowiedzialności za własne zachowania, a przyczyn niepowodzeń poszukuje w najbliższym otoczeniu. Takie cechy osobowości powodują, że agresywne zachowanie oskarżonego,

nawet jeśli przybrało nasilenie, które dotychczas nie wystąpiło w jego życiu, nie mogło być uznane za nietypowe dla niego.

To głównie te okoliczności przemawiają przeciwko możliwości stwierdzenia, że oskarżony w czasie czynu działał w stanie silnego wzburzenia, o którym mowa w art. 148 § 4 k.k. Poza tym Sąd odwoławczy podzielił rozważania zaprezentowane w tym zakresie przez Sąd Okręgowy, bez konieczności ich ponownego przytaczania. Na zakończenie warto podkreślić, że rację miał Sąd I instancji, gdy wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że w żadnym przypadku, nawet gdyby u oskarżonego przyjąć wystąpienie silnego wzburzenia, a brak do tego podstaw, taki stan nie znajdowałby usprawiedliwienia w zaistniałych w sprawie okolicznościach. Nie mogłoby zostać uznane za moralnie uzasadnione silne wzburzenie, prowadzące do pozbawienia życia człowieka, które wynika z nieporozumień pomiędzy partnerami, a w szczególności oczekiwania przez jednego z nich (w tym wypadku pokrzywdzona) zakończenia związku i wyprowadzenia się przez drugiego z nich (oskarżony), nawet jeśli ten drugi pozostawał nadal zaangażowany emocjonalnie w tę relację, a uprzednio poczynił duże nakłady osobiste i finansowe w budowanie związku.

Ad. II.

Niezasadny był także zarzut obrazy przepisów postępowania, a więc art. 4, 7, 410 i 424 § 1 k.p.k. Nie mógł okazać się skuteczny zarzut, który został przedstawiony w tak ogólny sposób, jak uczyniła

to apelująca. Przede wszystkim nie wiadomo, co miała na myśli obrońca, gdy twierdziła, że Sąd nie wziął pod uwagę przy ferowaniu wyroku wszystkich ujawnionych w toku przewodu sądowego i mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie okoliczności, oparł poczynione ustalenia faktyczne na dowolnie przeprowadzonej ocenie dowodów oraz wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, niedostatecznym uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy w tym okoliczności dla oskarżonego korzystnych, nienależytej analizie i ocenie poszczególnych dowodów, w szczególności dowodu ze szczerych i konsekwentnych wyjaśnień oskarżonego, a tym samym jego postawy w toku całego postępowania. Apelująca nie przedstawiła żadnych argumentów na poparcie tak przedstawionego zarzutu. Wystarczy więc wskazać, że w ocenie Sądu odwoławczego – jest wręcz przeciwnie, to jest, żadnych zastrzeżeń nie nasuwała zaprezentowana ocena dowodów, która spełniała standardy określone art. 7 k.p.k., Sąd I instancji miał na uwadze wszystkie ujawnione w toku rozprawy dowody i w żaden sposób nie uchybił temu przepisowi, jak i pozostałym przywołanym przez obrońcę. Sąd Okręgowy miał na uwadze wyjaśnienia oskarżonego i dał im wiarę, jak już uprzednio wskazano. Uwzględnił też postawę W. M. w toku postępowania. Do nielicznych argumentów zawartych w uzasadnieniu apelacji, które odnosiły się do oceny dowodów, zaprezentowanych w celu uzasadnienia zarzutu obrazy przepisów postępowania w postaci art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k.,



odniesiono się we wcześniejszej części uzasadnienia.

Ad. IV.

Trafny okazał się jedynie, zaprezentowany przez obrońcę oskarżonego, zarzut rażącej niewspółmierności (surowości) kary 15 lat pozbawienia wolności orzeczonej wobec W. M..

Bez wątpienia Sąd I instancji w sposób wszechstronny przeanalizował okoliczności łagodzące i obciążające, które należało uwzględnić przy wymiarze kary, czyniąc to przez pryzmat dyrektyw sądowego wymiaru kary z art. 53 k.k. (k. 36-40) Sąd odwoławczy podziela przedstawione w tym zakresie rozważania, z pewnymi wyjątkami, które wymagają omówienia. Jeśli chodzi o okoliczności obciążające to jako niewłaściwe należało ocenić akcentowanie po ich stronie rodzaju naruszonego dobra – życia człowieka, gdy w przypadku art. 148 § 1 k.k. ochronie podlega jedno dobro i jest nim życie ludzkie, a mimo to ustawodawca przewiduje za zabójstwo z tego przepisu karę od 8 lat pozbawienia wolności do dożywotniego pozbawienia wolności, co oznacza, że każdy sprawca i każdy czyn musi być traktowany indywidualnie. Pozostałe okoliczności obciążające zostały ustalone w sposób prawidłowy i bez wątpienia świadczyły o wysokim stopniu społecznej szkodliwości czynu oskarżonego. W przypadku okoliczności łagodzących zastrzeżenie budził natomiast wniosek, że oskarżony nie był osobą zdemoralizowaną. Rzeczywiście oskarżony przed zatrzymaniem właściwie funkcjonował w

społeczeństwie, pracował zarobkowo, starał się uporządkować życie osobiste. Tyle tylko, że był osobą karaną, która zachowywała się już uprzednio agresywnie wobec konkubiny, nadużywał alkoholu. Jeśli uwzględnić te okoliczności, a jednocześnie okoliczności czynu, gdy będąc w stanie nietrzeźwości zdecydował się pozbawić życia konkubinę w gniewie, podczas kłótni, mając na uwadze wyłącznie własną krzywdę, wynikającą stąd, że K. K. nie chciała być z nim, oczekiwała jego wyprowadzki, po tym jak zaangażował w ten związek własne uczucia, oczekiwania i środki finansowe – to trzeba stwierdzić, że oskarżony jest osobą zdemoralizowaną, nawet jeśli stopień jego demoralizacji nie jest znaczny. Pozostałe okoliczności łagodzące zostały ustalone w sposób prawidłowy. Analiza wszystkich okoliczności uwzględnionych przez Sąd Okręgowy, świadczyła o tym, że stopień winy oskarżonego był znaczny, chociaż nie można stwierdzić, by był bardzo wysoki, a to z uwagi na jego umniejszenie wynikające z działania w zamiarze nagłym.

Ocena orzeczonej kary 15 lat pozbawienia wolności jako rażąco surowej wynika przede wszystkim stąd, że Sąd I instancji nie docenił w pełni przy jej wymiarze tak istotnych okoliczności łagodzących, jak szczerego wyjaśnienia przez W. M. okoliczności zdarzenia, które rozegrało się bez świadków, prezentowanej przez niego postawy w toku postępowania, skruchy i żalu z powodu popełnionego czynu, przeproszenia córki pokrzywdzonej. Szczególną uwagę zwracają szczerze wyjaśnienia oskarżonego, które miały podstawowe znaczenie dla odtworzenia przebiegu zdarzenia.

Oskarżony od początku potwierdzał, że pozbawił życia pokrzywdzoną w sposób opisany w zarzucie, nie starał się konstruować linii obrony niezgodnej z zaistniałymi faktami. To bez wątpienia miało istotne znaczenie dla możliwości odtworzenia jego zachowań i przypisania mu sprawstwa za czyn z art. 148 § 1 k.k. Brak też podstaw do twierdzenia, że okazywana przez niego skrucha, żal miały charakter instrumentalny, obliczony wyłącznie na uzyskanie korzystniejszego wymiaru kary.

Trzeba też zwrócić uwagę na to, że okoliczności obciążające i łagodzące występujące w sprawie pozostawały ze sobą w równowadze, a to mając na uwadze ich ilość, charakter i wymowę. Te okoliczności spowodowały, że Sąd odwoławczy uznał, że nie było niezbędne dla osiągnięcia wszystkich celów pokładanych w karze – jej wymierzenie w górnej granicy jej podstawowego wymiaru. Wobec tego, Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok, obniżając karę pozbawienia wolności orzeczoną wobec oskarżonego do lat 13.

Zważywszy na szereg trafnie dostrzeżonych przez Sąd I instancji poważnych okoliczności obciążających, nie znaleziono podstaw do dalszego łagodzenia orzeczonej kary.

Kara 13 lat pozbawienia wolności jawi się jako sprawiedliwa, adekwatna do wszelkich okoliczności obciążających i łagodzących występujących w sprawie i jako taka winna spełnić pokładane w niej cele wychowawcze i zapobiegawcze, a także w zakresie prewencji generalnej.

Obniżenie wymiaru kary pozbawienia wolności spowodowało konieczność uchylenia rozstrzygnięcia zawartego w pkt 2 zaskarżonego wyroku i zaliczenia na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet kary 13 lat pozbawienia wolności okresów rzeczywistego pozbawienia oskarżonego wolności w sprawie, co Sąd odwoławczy uczynił.

Apelacja prokuratora.

Zarzut rażącej łagodności wymierzonej kary pozbawienia wolności nie zasługiwał na uwzględnienie. Sąd I instancji w sposób w pełni prawidłowy wskazał powody, dla których nie dostrzegł podstaw do wymierzenia oskarżonemu kary pozbawienia wolności w wymiarze 25 lat. Trzeba pamiętać, że kara, której orzeczenia domagała się prokurator, obok kary dożywotniego pozbawienia wolności, ma charakter eliminacyjny i jej orzeczenie jest uzasadnione wyłącznie w przypadkach, gdy m.in. sprawca jest osobą bardzo zdemoralizowaną, a tego nie stwierdzono w przypadku W. M., jak i wówczas, gdy w sprawie występuje istotna, zdecydowana przewaga okoliczności obciążających nad łagodzącymi, czego także nie stwierdzono,

a świadczą o tym przedstawione uprzednio rozważania Sądu odwoławczego, które doprowadziły do wniosku o konieczności złagodzenia kary w stosunku do orzeczonej przez Sąd Okręgowy. Prokurator nie przedstawiła argumentów, które przekonałyby Sąd odwoławczy o trafności przedstawionego przez nią zarzutu.

Sąd odwoławczy nie stwierdził, by Prokurator powołała istotne niekorzystne okoliczności, których

nie dostrzegł Sąd I instancji, jak i takie obciążające okoliczności, co do których można byłoby stwierdzić, że nie zostały właściwie docenione. Wszystkie istotne okoliczności, przywołane w apelacji Prokurator, znajdowały się w polu widzenia Sądu Okręgowego i zostały właściwie wyważone. Raz jeszcze należy podkreślić, że nie można traktować jako okoliczności obciążającej przy przestępstwach z art. 148 § 1 k.k. skutku

w postaci śmierci osoby pokrzywdzonej, gdy należy on do znamion przestępstwa i podkreślać jego nieodwracalność, gdy ta jest oczywista w każdym wypadku tak zakwalifikowanej zbrodni.

Skoro oskarżyciel publiczny nie złożył wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego, to przedstawione wyżej wywody uznano za wystarczające.

Wniosek

Apelacja obrońcy:

1. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

2. o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w łagodniejszym wymiarze.

Apelacja prokuratora:

- o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 25 lat pozbawienia wolności

niezasadny

zasadny

niezasadny

Zwiążle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.	
Ad. 1 wniosek niezasadny z powodów wskazanych we wcześniejszej części uzasadnienia. Ad. 2 wniosek zasadny z powodów wskazanych we wcześniejszej części uzasadnienia. Wniosek zawarty w apelacji prokuratora niezasadny - wobec niezasadności przedstawionego przez prokuratora zarzutu rażącej niewspółmierności (łagodności) orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności.	

<b>1OKOLICZNOŚCI UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b>	<b>PODLEGAJĄCE</b>
Zwiążle o powodach uwzględnienia okoliczności	
<b>1ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>	
<b>0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
	Przedmiot utrzymania w mocy
o.1II. Utrzymano w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części, a więc tej, która nie została objęta zmianami z pkt I.	
Zwiążle o powodach utrzymania w mocy	
Wskazane we wcześniejszej części uzasadnienia.	
<b>0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>	

	Przedmiot i zakres zmiany
<p>o.o.1 Zmieniono zaskarżony wyrok w ten sposób, że:</p> <p>1. uchylono rozstrzygnięcie z punktu 2,</p> <p>2. obniżono orzeczoną wobec oskarżonego karę pozbawienia wolności do lat 13 (trzynastu).</p>	
Zwięźle o powodach zmiany	
Wskazane we wcześniejszej części uzasadnienia.	

<b>0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
<b>0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia</b>		
1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		

<b>0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>		
<b>0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
III.	<p>Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczono na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 23 maja 2019 roku godz. 9:50 do dnia 3 marca 2020 roku godz. 9:50 i od dnia 29 października 2020 roku godz. 9:50 do dnia 19 marca 2021 roku godz. 9:50.</p> <p>Rozstrzygając o powyższym zaliczeniu uwzględniono, że oskarżony był pozbawiony wolności w niniejszej sprawie od dnia zatrzymania, a więc od 23 maja 2019 roku, godz. 9:50, w okresie od 3 marca 2020 roku do 29 października 2020 roku odbywał karę pozbawienia wolności orzeczoną w sprawie Sądu Rejonowego w Sławnie o sygn. akt II K 45/18, a następnie do dnia wydania wyroku przez Sąd odwoławczy ponownie był pozbawiony wolności w niniejszej sprawie.</p>	
<b>1Koszty Procesu</b>		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
--------------------------------	-------------------------



<p>IV.</p> <p>V.</p>	<p>Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1184) w zw. z § 2 pkt 1, § 4 ust. 1 i 3 oraz § 17 ust 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz.U. z 2016 t., poz. 1714) zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M. z Kancelarii Adwokackiej w L. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych brutto za obronę oskarżonego z urzędu przed Sądem II instancji;</p> <p>Mając na uwadze aktualną, trudną sytuację materialną oskarżonego, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. Nr 49 z 1983 r., poz 223 z późn. zm.) zwolnił go od opłaty za obie instancje i wydatków za postępowanie przed Sądem II instancji, obciążając tymi ostatnimi Skarb Państwa.</p>
----------------------	--

<b>1PODPIS</b>

<b>0.11.3. Granice zaskarżenia</b>		
Kolejny numer załącznika	1	
Podmiot wnoszący apelację	obrońca oskarżonego	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	całość wyroku	
<b>0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>		
# na korzyść	# w całości	

# na niekorzyść			
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.11.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia,		

	jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
<b>0.11.4. Wnioski</b>			
#	uchylenie	#	zmiana